I List do Koryntian

Rozdział 5

**1**. Słyszy się powszechnie o rozpuście między wami, i to o takiej rozpuście, jaka się nie zdarza nawet wśród pogan; mianowicie, że ktoś żyje z żoną swego ojca. **2**. A wy unieśliście się pychą, zamiast z ubolewaniem żądać, by usunięto spośród was tego, który się dopuścił wspomnianego czynu. **3**. Ja zaś, nieobecny wprawdzie ciałem, ale obecny duchem, już potępiłem, tak jakbym był wśród was, sprawcę owego przestępstwa. **4**. Przeto wy, zebrawszy się razem w imię Pana naszego, Jezusa, w łączności z duchem moim i z mocą Pana naszego, Jezusa, **5**. wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzień Pana Jezusa. **6**. Wcale nie macie się czym szczycić! Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? **7**. Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. **8**. Tak przeto odprawiajmy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy. **9**. Napisałem wam w liście, żebyście nie obcowali z rozpustnikami. **10**. Nie chodzi o rozpustników tego świata w ogóle ani o ludzi chciwych albo zdzierców lub bałwochwalców; musielibyście bowiem całkowicie opuścić ten świat. **11**. Dlatego pisałem wam wówczas, byście nie przestawali z takim, który nazywając się bratem, w rzeczywistości jest rozpustnikiem, chciwcem, bałwochwalcą, oszczercą, pijakiem lub zdziercą. Z takim nawet nie siadajcie wspólnie do posiłku. **12**. Jakże bowiem mogę sądzić tych, którzy są na zewnątrz? Czyż i wy nie macie sądzić tych, którzy są wewnątrz? **13**. Tych, którzy są na zewnątrz, będzie sądził Bóg. Usuńcie złego spośród was samych.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.